Ewangelia Jana

Rozdział 20

**Zmartwychwstanie Jezusa**

**1**. A pierwszego dnia tygodnia, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, przyszła Maria Magdalena do grobu i ujrzała kamień odwalony od grobu. **2**. Pobiegła więc i przyszła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego miłował Jezus, i rzekła do nich: Wzięli Pana z grobu i nie wiemy, gdzie go położyli. **3**. Wyszedł tedy Piotr i ów drugi uczeń, i szli do grobu. **4**. A biegli obaj razem; ale ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i pierwszy przyszedł do grobu, **5**. A nachyliwszy się, ujrzał leżące prześcieradła; jednak nie wszedł. **6**. Przyszedł także i Szymon Piotr, który szedł za nim, i wszedł do grobowca i ujrzał leżące prześcieradła **7**. Oraz chustę, która była na głowie jego, nie leżącą z prześcieradłami, ale zwiniętą osobno na jednym miejscu. **8**. A wtedy wszedł i ów drugi uczeń, który pierwszy przybiegł do grobowca, i ujrzał, i uwierzył; **9**. Albowiem jeszcze nie rozumieli Pisma, że musi powstać z martwych. **10**. Odeszli więc znowu uczniowie do domu.

**Jezus ukazuje się Marii Magdalenie**

**11**. Ale Maria stała zewnątrz grobu i płakała. A płacząc nachyliła się do grobu **12**. I ujrzała dwóch aniołów w bieli siedzących, jednego u głowy, a drugiego u nóg, gdzie leżało ciało Jezusa. **13**. A ci rzekli do niej: Niewiasto! Czemu płaczesz? Rzecze im: Wzięli Pana mego, a nie wiem, gdzie go położyli. **14**. A gdy to powiedziała, obróciła się za siebie i ujrzała Jezusa stojącego, a nie wiedziała, że to Jezus. **15**. Rzekł jej Jezus: Niewiasto! Czemu płaczesz? Kogo szukasz? Ona, mniemając, że to jest ogrodnik, rzekła mu: Panie! Jeśli ty go wziąłeś, powiedz mi, gdzie go położyłeś, a ja go wezmę. **16**. Rzekł jej Jezus: Mario! Ona obróciwszy się, rzekła mu po hebrajsku: Rabbuni! Co znaczy: Nauczycielu! **17**. Rzekł jej Jezus: Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca; ale idź do braci moich i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego. **18**. I przyszła Maria Magdalena, oznajmiając uczniom, że widziała Pana i że jej to powiedział.

**Jezus ukazuje się uczniom**

**19**. A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia po sabacie i drzwi były zamknięte tam, gdzie uczniowie z bojaźni przed Żydami byli zebrani, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam! **20**. A to powiedziawszy, ukazał im ręce i bok. Uradowali się tedy uczniowie, ujrzawszy Pana. **21**. I znowu rzekł do nich Jezus: Pokój wam! Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam. **22**. A to rzekłszy, tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego. **23**. Którymkolwiek grzechy odpuścicie, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są zatrzymane.

**Jezus ukazuje się Tomaszowi**

**24**. A Tomasz, jeden z dwunastu, zwany Bliźniakiem, nie był z nimi, gdy przyszedł Jezus. **25**. Powiedzieli mu tedy inni uczniowie: Widzieliśmy Pana. On zaś im rzekł: Jeśli nie ujrzę na rękach jego znaku gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej w bok jego, nie uwierzę. **26**. A po ośmiu dniach znowu byli w domu uczniowie jego i Tomasz z nimi. I przyszedł Jezus, gdy drzwi były zamknięte, i stanął pośród nich, i rzekł: Pokój wam! **27**. Potem rzekł do Tomasza: Daj tu palec swój i oglądaj ręce moje, i daj tu rękę swoją, i włóż w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz. **28**. Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój. **29**. Rzekł mu Jezus: Że mnie ujrzałeś, uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

**Treść Ewangelii**

**30**. I wiele innych cudów uczynił Jezus wobec uczniów, które nie są spisane w tej księdze; **31**. Te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga, i abyście wierząc mieli żywot w imieniu jego.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01